

Nr 32  
Rok V  
Kwiecień 1986r.

# NADZIEJA

PISMO CZŁONKÓW NSZZ SOLIDARNOSC Reg. Częstochowa

## 1 MAJA Oświadczenie RKK

Po raz piąty od czasu wprowadzenia stanu wojennego robotnicy - członkowie "Solidarności" oczekują będą swego święta. Dzień 1 maja upamiętnia pracę, 100 - letnią walkę ludni pracy o to by byli podmiotem, a nie przedmiotem produkcji. Obecnie w 1986 r. Robotnik Polski stoi w obliczu tych samych problemów co robotnicy KIL wczoraj. Walka jego dotyczy się o odnowałąny dzień pracy, o godziwą zapłatę za swój trud, pracownik niezadowolony z podwyżkami cen, o pracę w warunkach nie sprzyjających zdrowiu i o prawo do Wolnych i Niezależnych Związków Zawodowych.

Robotnicy - członkowie "Solidarności" swoją postawą reprezentują bojkotujące oficjalną partynę - państwowy pochód. Zachowują godność nie będącymi defilować przed tymi, którzy tyle razy do nas strzelali.

1 MAJA spotykamy się na Jasnej Górce na mszy św. o godz. 11<sup>00</sup> oraz o godz. 18<sup>00</sup> w kościele św. Józefa na Rakowie. W tym dniu poświęcimy chwile modlitwy o uwolnienie tych, którzy walczą za naszą sprawę - o uwolnienie Więźniów Politycznych. Symbolem tego dnia dla nas będzie Włodek Procyński - robotnik z Wrocławia, którego władze nie tylko odwołują praw więźnia politycznego, ale i praw przy-sługujących normalnemu obywateli.

**RADZMY SOLIDARNI W DNIU ŚWIĘTA**  
ROBOTNIKÓW I  
Regionalna Komisja Koordynacyjna  
NSZZ "Solidarność" Reg. Częstochowa  
Częstochowa 20 kwietnia 1986 r.

**SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI REGIONALNEJ KOMISJI KOORDYNACYJNEJ NSZZ "SOLIDARNOSC" REGIONU CZĘSTOCHOWA W OKRESIE MARZEC 1985 - MARZEC 1986 r.**

### I. POWSTANIE RKK.

Regionalna Komisja Koordynacyjna NSZZ "S" Reg. Częstochowa została utworzona 2 marca 1985 r. Jako struktura ten spierająca o naszego regionalnym miała wypełnić lukę po działającej w stanie wojennym Tymczasowej Komisji Regionalnej NSZZ "S" Reg. Częstochowa, której działalność po aresztowaniach w kwietniu 1983 r. poważnie osłabła, a w 1984 r. faktycznie zanikła. Z dorobku TKR-u i ludzi z nim związanych, tych, którzy w najtrudniejszym okresie organizowali wszystko od podstaw - RKK organizując

się i działając - auto czerpała. Wymagaliśmy jednak, że dla dobra sprawy i dla zwiększenia bezpieczeństwa codziennego należy strukturę konspiracyjną w Regionie nie przekształcać. To gruntowne przeformowanie - osobowe i organizacyjne struktur - było i jest elementem życia "Solidarności" w "szklis murach".

### II. DZIAŁALNOŚĆ BIRZACA.

Z realizowanych przedsięwzięć pierwszoplanowym zadaniem było włączenie do struktur regionalnych "S" wiekszości dotychczas wielu mniejszych zakładów pracy z terenu Częstochowy i województwa. Należy podkreślić, że gros działań RKK prowadzonych było w oparciu o udział i pomoc zakładowych organizacji "Solidarność".

#### 1. W zakresie publicystyczno-informacyjnym kontynuowany był druk białetyki "KAMISIA", która w okresie sprawozdawczym ukazała się 18 numerów. Rozpoczęte wydawanie nowego pisma "WYTRWA", w tymże wydane jego 10 numerów.

Dotychczas osiągnięciem zespołów wydawniczych było przejście od tradycyjnej techniki "walka" do sitodruku, przez co pisma stały się bardziej ekonomiczne i zawierają więcej tekstów. Zmiany snaty graficznej i postępy zespołów redakcyjnych przyczyniły się też do zwiększenia zainteresowania naszą prasą. Obecnie nakład każdego numeru przekroczył 2 tys. egzemplarzy.

Do czerwca 1985 r. ukazywał się w Regionie białetyka "CDN", najstarsze i najstarsze, ukazywała w stanie wojennym pismo częstochowskie. Likwidowała ją ekipa entalich wydawców, na co RKK nie miała żadnego wpływu.

W okresie sprawozdawczym wydawane były ekonomiczniejsze ulotki: przed 1 maja 85r przed strajkiem 1-go lipca, przed głosowaniem 13-go października. RKK firmowała wydanie kalendarzy na 1985 i 1986 r. Destarowane były członkom naszych struktur białetyki z innych regionów oraz wydawnictwa okracowa i książki. Białetyki rozprowadzane darmo.

#### 2. Akcje i wystąpienia masowe.

RKK zorganizowała niezależny pochód 1-go maja 1985 r., w którym wzięło udział ok. 1 tyś. osób. Wyrokiem kolegiów pieniężnych i 1 areszt trzymiesięczny. W strajku protestacyjnym 1-go lipca 1985 r. wzięło udział ok. 200 osób w kilku zakładach pracy np. w Kombinacie Budowlanym i Hucie Częstochowa. Jednak ogólnie udział w strajku był sporadyczny i należał najpierw do na konto parafek. COŚ. 2



# o.d. SPRAWOZDANIA

Członkowie naszego ugrupowania byli w zorganizowanych przez RKK zespołach św. na Ojczyznę w rocznicę 31 sierpnia i 16 grudnia 88 r. jako gospodarze przyjmowali i opiekowali się uczestnikami Wielogryzaki Robotników na Jasną Górę. Zorganizowana grupa "S" dwukrotnie wyjechała do Warszawy na grób ks. Jerzego Popiełuszki jeden wyjazd miał miejsce do Bydgoszczy /w rocznicę porwania ks. Jerzego/ ares odbył się jeden wyjazd do pobliskiej Włocławkowej, znanej z walki młodzieży o krzyże w szkole. Pod wpływem uświadomienia więźniów politycznych podpisało się ok. 300 osób. 13-go października, w dniu głoszenia przeprowadzono obserwację osiągnię 18 punktów, a 3-cia innych otrzymano dane od członków komisji wyborczych. Na tej podstawie, o także na podstawie danych z tzw. przecieków sędziensko użyciu w wyborach w Częstochowie na 78-74% wg. danych strony rządowej ułame głosowało 84%.

### 3. Kontakty międzyregionalne

RKK nawiązała bezpośrednią współpracę z kilkoma strukturami regionalnymi. Współpraca polegała na wymianie doświadczeń, sukcesach drukarzy, wymianie prasy regionalnej, koordynowaniu wspólnych działań. Względny kompromis nie pozwalają na szerokie publiczne oświetlenie tego zagadnienia. Abyt stały był kontakt z ogólnymi RKK.

### 4. Praca represjonowana

W okresie sprawozdawczym trzy osoby były aresztowane, w tym dwie dalej pracowały w zakładzie. Fundacja ośrodków szkoleń KDIS-u/Komisja Obrony Interesów Społeczeństwa Regionu Częstochowskiego/ skazanych została na kary grzywny. RKK organizowała dla nich i ich rodzin stała pomoc w formie pieniężnej. Udzielano wsparcia i pomocy najbardziej potrzebującym członkom.

### 5. Działania tajne komisji zakładowych "S"

- s" prowadziły się do:
- szkoleń do dyskusji w celu płac, bezpieczeństwa pracy i właściwego traktowania pracowników,
  - piętnowania nadużyć władzy i wszelkich form wynaturzeń,
  - bojkotu pseudosądów i innych fałszywych organizacji,
  - działania w elektorych samorządach pracowniczych i poprzek nie dążenie do poprawy warunków ogólnie pracujących,
  - kolportażu prasy i akcji ulotkowych, i plakatowych,
  - zbierania składek związkowych

### III. DZIAŁALNOŚĆ FINANSOWA

Pełnego i szczerego sprawozdania z gospodarki finansowej, ze zróżnicowanych powodów nie może RKK obecnie publicznie służyć. Niektóre dane podajemy poniżej, przy czym zaznaczamy iż pełną kontrolę nad finansami RKK sprawuje Rada Finansowa.

Wpłaty: składki, wpłaty	- 418.870
skłoda kalendarska	- 107.800
skłoda kalendarska	- 78.000
<b>R a z e m</b>	<b>- 653.870</b>

Wydatki: działalność wydawnicza	- 114.885
sakup prasy i innych tygodni	- 107.800
kontakty międzyregionalne	- 22.200
ponow. reprezentowania	- 135.600
składki na składowe	- 42.000
inne	- 11.800
<b>R a z e m</b>	<b>- 434.385</b>

Stan kasy RKK/marzec 1988/ - 139.485 zł.

### IV. CO DALEJ?

1. Kontynuując politykę "drągnięcia murów" obok zasadniczych celów strategicznych obywatelskich i realizację celu biznesu i pośrednio. Rozumiemy pod tym, że obok walki o Spis i Niepodległość, będziemy walować o niezależność nam z tytułu pracy świadomości tj. godziwe wynagrodzenie - równe dla wszystkich za równą pracę o zachowanie wywołanego w 1981 r. 42-godzinnego tygodnia pracy o bezpieczne warunki pracy, zaś z tytułu obywatelstwa tego kraju prowadzić będziemy walkę o godność, przeciwko bezprawiu i samowoli, o prawo do swobodnego wyrażania się, wyrażania opinii i poglądów.

Srebrkami do osiągnięcia celów będą krótkotrwałe strajki lokalne, sektorskie, wydźwiękowe z konkretnymi żądzeniami, listy składowe i petycje do centralnych organów władzy, Episkopatu.

2. Będziemy kontynuować wydawnictwa regionalnych biuletynów, udoskonalając ich redakcyjną i techniczną stronę. Prowadzone w nich inicjatywy, będą bardziej wiążące z zakładami pracy. Publikowane będą szczególne sprawy bezpieczeństwa i sytuacji władzy i osób jej współpracujących.

3. Będziemy organizować działalności obywatelskiej i demokracji. Imprezy o charakterze kulturalnym i religijnym, mające na cel umocnienie i wzbogacenie patriotycznych i duchowych wartości katolickie.

4. Działania realizować będziemy w bezpośrednim kontakcie z zakładami pracy z myślą o tym, że zasadniczy front walki przebiega właśnie na terenie zakładów. Dlatego stawiamy sobie jako cel zasadniczy na najbliższy rok umocnienie istniejących struktur zakładowych "S", a także gdzie ich brak lub rozpada się - odbudować je.

Regionalna Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarność" Reg. Częstochowa  
Częstochowa 25 marca 1988 r.

### MIODOWICZKI I INI OPŁACA

Przywociano może i zarabia, ale zabarował się musi.  
A ważny np. takiego przewodniczącego nowych związków - Alfreda Miodowicza. I tak też on zarabia, nie ma robimy? Dobrze się tak wybitny działacz w dobrym starym stylu jak niedźwiedź sekretarzy. Polaga ich na terenie i oświadczeń mieszkańców. To tak na marginesie. Może być o zarobkach i so-  
c.d.s.3



dzis. Lienny wiec: jako poseł zarabia  
 Miodowien-27 tyś. zł, jako przewodniczący  
 opoz-30 tyś., jako członek rady państwa-  
 30-tyś., jako przewodniczący komisji se.  
 now.-17 tyś., jako członek porozumienia  
 w. now. Kutajków -30 tyś. Ponadto na tzw.  
 Fundusz reprezentacyjny otrzymuje 15 tyś.  
 Sama summa daje to 170 tyś. zł miesię-  
 cznie. Nie wspominając o darmowych przeja-  
 zdach, specjalnych skłapkach, służbowych  
 samochodach itd. itd. Nicdzie mu się opła-  
 ca być wiarzym służb energetycznych. I czyż  
 taki nie będzie walczył do upadłego a to  
 by się w tym kraju broń Boże nie nie  
 antonik? Gdzieby on tyle zarobił nie  
 nie robiąc!

WYWIAT 3/117

W okresie od marca do czerwca 1971 r.  
 rozmawiał najwyżej się pod pseudonimem  
 M.S. przeprowadził kilka rozmów z Wł. Gomu-  
 łką, w których był sekretarz Mi. obywateli  
 przez Główną Grupę 70 r. wywie-  
 dzał się wyjątkowo szczegółowo. Zapis roz-  
 mów był publikowany przez podziemne wyda-  
 wactwo nt. "Moje wspomnienia lat " Osi  
 Fragment... Wł. Gomułka: Główni was  
 o Urbana? Przeszedł on to robi dla kariery  
 Urban będzie pisał o wszystkim co tylko  
 chcecie. byleby on dobrze zapłaceno, ale  
 to przecież nie możemy, że on naprawdę  
 tak myśli. Tacy są najgorzej o wszystkich  
 Jego pierwszego bym wyznał, gdyż to było  
 możliwe.

M.S.: Przeszedł on także pisał przed 1970  
 rokiem.

Wł. Gomułka: Powiedziałem "gdzie to było  
 możliwe". Urban nie może wyznać. On jest  
 bardzo polityczny. Pisał kiedyś ja byłem  
 sekretarzem, pisałem i teraz. TO NIE  
 SMUTNE, że my musimy korzystać z usług  
 takich ludzi, ale taka jest sytuacja...  
 Tyle Wł. Gomułka.



"Obiecuje, że do końca tego roku  
 żadnych podwyżek nie będzie. cha! cha!"

-Z ostatniej w 1985r. konferencji  
 prasowej

Już 15 lat temu wiadomo było, że jest  
 Urban. Zakończony takim Jaruzelskiego nie  
 znalazł nikogo odpowiedniejszego na stanowis-  
 kę swojego rzeczniczkę prasowego - tylko  
 jego sprządnego bliźniaka.  
 Tak to rzeczywiście wygląda!

4 lipca 1985 r. zginał w Afganistanie  
 w walce z wojskami sowieckimi Lech Janicki  
 /lat 30/ - Polak, emigrant polityczny  
 /Australia/, który w lipcu 1984 r. zgłosił  
 się jako ochotnik do służby ochotniczej, by  
 by walczyć z ich toku przeciwko sowieckim  
 okupantom. Przed wyjazdem z Polski stu-  
 diował psychologię na Uniwersytecie  
 Warszawskim, studia te kontynuował na  
 ebozynie w Melbourne University. Aktywnie  
 działał w polskim organizacjach niepo-  
 długłościowych w Australii "Support for  
 Solidarnosc" i "Konfederacja Wolnych  
 Polaków". Zginął w prowincji Muristan.  
 Ten też został pochowany przez afganista  
 towarzyszy broni.

MA

Naszym zdaniem...

Jakie to maszyny! Mówi o trybunie sebatu  
 energetycznie w Moskiewie, jak zwykle w takich  
 naradach polakiekt, zapewne swoje są i  
 lekarzy o kognitnej miedzi i wierności  
 podanych. Jakież to przeszycie opłatać  
 "KONFERENCJA DO WSZYSTKO LADUNA". Głównie to  
 rzeczywiście do upadłego na ulicy  
 miasta tkanie w ekscytację języka wielkie-  
 go brata i przyjaciela. Grzywno imperia-  
 listy i krajowa ekstraznał Top  
 Teraz jak widać papier zapewne dostąpi po-  
 zni lech miodowien. A przy tym i narad  
 jakby prowadzącej. Samozwanie, a imię  
 były partii, podtek przeszedł narad seba-  
 tianek na temat sebatu w stolicy ener-  
 getyce boga. A to atakowawcy zapobież wy-  
 budowali atak /który i tak w olga  
 trzech lat /który odzwyczajony do caro-  
 wej naprawy gwarantującej/, a to znów  
 wyprodukowane dodatkowe liść ten ogłosił  
 do samobójstwa niebezpiecznych do wolenia sa-  
 służbowych /bądź wysłużonych/ energetycznych  
 tytków towarzyszy do boga. I rzeczywiście  
 narad na powody ku niedowianiu. No czyż  
 przez 40 a górę lat nie krajony jedynie  
 słuchano, wymarzoną drogą do samobójstwa?  
 A nie pociąg jakież takie pastki? No o...  
 Ale jaka wiara, programy, plany-miesię-  
 czne, kwartalne, półroczne, roczne, pie-  
 cioletnie. I takie wyprzedzanie. Nie  
 miankami/na papierze/, jako produkcja/na  
 bezosobnie ekspansji, jakie narad /dla tych  
 przy słońcu/. Oj na narad powody do nado-  
 ści, ma. Zarabia tyżyma słońców a może  
 kupić nawet za dolary. I to co chce. Wier-  
 ni grezne na program telewizyjny, a może  
 się z niego udział codziennie po pacy.  
 Stała troska o narad wykonania partii, rząd  
 i związek naradowa. I na dodatki wszystkie  
 na deficytowe przez państwo. I to jako,  
 a to jako, nie mówią już o kieszonkach.  
 Nie więc dziwnego że ochoczo palony a pa-  
 kój, manifestuje i podejmuje liście robo-  
 wianstwa. O takim tym wspomnianym kłucie,  
 jeśli nie wierzy, może sobie dowoli powy-  
 stać w każdej gawiedzi. A gdyby byłby in-  
 tencyj? No gdzieś to można, obroni go wazek  
 przewrotność i demokracja. Była nie od-  
 wik tego głodne, bo to już próba ewaluacji  
 ustroju siła i kryzysa.  
 Udał nam się zatem występ generała o wido-  
 wisku, w którym aktorzy sami sobie biją  
 brawo /iżnosami nawet przy otwarciu karty-  
 nie/.



# WIADOMOŚCI Z REGIONU

## PIELGRZYMKI DO WŁASZCZOWY

13-tego każdego miesiąca w kościele pod wezwaniem Wniebowstąpienia Matki Bożej we Właszczowie mają miejsce msze św. za Ojczyznę. W kwietniu na tę mszę udała się druga zorganizowana delegacja "Solidarności" z Częstochowy w liczbie 30 osób. Niesłoby specjalnie powitali Częstochowian przedstawiciele władz wojewódzkiej i na Swerze PMP kontrola dokumentów przez patrol MO i SBK, na rogatkach miejscowa kontrola Kucharska, Kelogów, którzy karzycali z tego drożdża inkonieczji.

Msza rozpoczęła się o godz. 18<sup>00</sup>

Tradycja jest pomie w organizowaniu kolejnych uroczystości przez poszczególne grupy młodzieży. Tym razem byli to harcerscy z Dekanatu Właszczyca, którzy wystąpili pod sztandarami: słońce, gwiazda, wierzba, Ojczyzna, sędziwi Łucjusz. Tradycja i szacunek wyrażonego podobała nam się komunistycznej prasie trzech księży była skłócić w zwycięstwo Boga, wyszybia się obecni namoty przy jednoczesnym wyszybia się stracha przed tymi, którzy głoszą prawdę Kościoła je na nastym kroku. Po mszy wystąpili aktorzy warszawscy. Uroczystości uświetnili parafianie w liczbie przeszło stu osób, które pomogły tymże /na 10 tydzień. uczestników miejscowych/ oraz 30-40 osobowa pielgrzymka z Lublina, delegacja z Nowej Huty i Nowego Sącza. Największe wrażenie wywarła huczna z Częstochowy z zawieszonych strzech i powstała z naszej grupy z całym, radującym sercem transparentem

### "SOLIDARNOŚĆ - CZĘSTOCHOWA"

Co nam przybyłom ranoże się w sony: po pierwsze - piękno-patriotyczne w trzech dziedzinach religijne /zielenie w naszym regionie/ po drugie - wielkie zaangażowanie młodzieży, na coła z obecnym wszędzie młodzieżą księżem Markiem Labudą po trzecio - wystrój kościoła i jego otoczenia.

Przed kościołem symboliczny grób ks. Jerzego Popiełuszki, ubrany i oświetlony świecami. W kościele symbole patriotyczne - religijne, obrus przedstawiający ks. Jernego na tle mapy wodnej pod Właszczykiem.

W wszystkich hierarchicznych stopniach w pielgrzymce było to wielkie przeżycie. Po wrót do Częstochowy odbył się bez "przygód". Na marginesie Właszczyca nauwa się wzięła. Władze wojewódzkie z Krzyżkami, nie otworzyły kolejną miejscowość-miejscu świąt religijne - patriotycznych mszy. Z Krzyżkami nie wygrała.

## POCZUD "SOLIDARNOSCI"

Idę z trwozą, nieśmiało z respektem  
Ktoś z pochodu zaczyna sześć hymn  
Fotem Rotę - nie będzie Maszał plus na  
w twarz

Oni są w mundurach, w hełmach z palcami  
Długimi na metr albo dwa - za strach  
Będzili obawę, czy będą przejąć  
Jas blika, patra z podobna z u, w id  
Jak harca, zapraśd aby minąć ich  
Ktoś z pochodu podał ten  
Chodnie z nami - parę razy tak  
W pochód wstąpił nowy duch  
I mów krzyżowa helmy, gazy, palce są  
Ale nie same bo ciężki mają sprzęt  
Wszystko zakręcone, sukni, armatki wodna tet  
A my znomi Wajęsa - Wajęsa - Wajęsa  
I oklaski, chyba dla tych co podają  
basło i toa

Tak dwie godziny szli kilometr - dwa  
Było duże mas - ludzie ocenili 30 tyf.  
Ktoś w protokole "Solidarności"  
I mów nowo basło: my chcemy Popiełusz  
Parę razy tak i oklaski -nie dawaj się  
MO i SO-LI-DAR-NOSC Co jakiś czas  
Czas pokaza kto się ma  
Pistolet, pała czy wzniesione w górę  
palce dwa.

SBK.

/ od redakcji: autor wiersza jest redaktorem z częstochowskich zakładów pracy uczestniczył we wszystkich demonstracjach jakie miały miejsce w Częstochowie po 13 grudnia 1981 r. Wiersz napisał po pochodzie 1-go maja 1983 r./

## KAPSA I PIETRZYKO UWOLNIENI

Po prawie trzech miesiącach pobytu w więzieniu uwolnieni zostali w końcu marca Jarosław Kapsa i Wiktor Pietrzyko. Wyewili na mocy decyzji prokuratora, który umotywował brakiem dowodów "przestępstwa". Pietrzyko umorzono całkowicie zarzut z art. 283/drukowanie i redagowanie biuletynu "Wytrwały". W przypadku resztków

KOIS-a /Komiteta Obrony Interesów Spółdzielstwa Regionalnego Częstochowskiego/ Jarosław Kapsy prokurator całkowicie umorzyl zarzut z art. 273 /kolejność ulotek/, częściowo umorzyl zarzut z art. 282/druk. i redag. "Wytrwały"/ oraz warunkowo umorzyl zarzut z art. 276 /działalność w KOIS/

## PROZY PRZYJACIELA

Korzystając z godzinnych lez "Nadziei" chciałbym niekiedy najserdeczniejsze podziękowania w imieniu swojej rodziny na pewno jakoś się okazać w ośmiu chwilach. Wam właśnie. Waszej bezinteresownej wniesionej pomocy świadczącemu miłością - wierę, że "Solidarność" nie jest pustym słowem, że istnieje i istnieje będzie, dopóki my wszyscy będziemy solidarni w tych trudnych czasach.

Jarosław Kapsa

Wszystkie wpłaty: Straż - 1000, Plet - 1400, K. Szary - 500, "Y" - 2200  
Piotr - 200, K.N. - 1200, Mielny - 200, Te My - 1300  
Sia - 700, Paszyt - 2200, Ordynat - 100, Budowlani  
- 1000, Rafał - 1000, Wiesław - 1000, Ruta Cz - 100  
Głównym. - 10 000, Bura - 1250, Driedek - 500,